

KSP: PODCZAS ŚRODOWEGO PROTESTU WYLEGITYMOWANO PONAD 200, A ZATRZYMANO 11 OSÓB

Podczas środowych działań policjanci wylegitymowali 213 osób. Zatrzymano 11 osób, w tym 10 miało dopuścić się naruszenia nietykalności cielesnej policjantów - poinformował rzecznik Komendy Stołecznej Policji nadkomisarz Sylwester Marczak.

W środę w Warszawie m.in. w okolicy ronda de Gaulle'a, pl. Trzech Krzyży, Sejmu, a także ronda Dmowskiego odbył się kolejny z protestów Strajku Kobiet. Na rondzie Dmowskiego doszło do przepychanek policji z demonstrantami, którzy próbowali przebić się przez kordon, który utworzyła policja. Kilku osobom - po użyciu gazu łzawiącego - w tym policjantom, pomocy musiało udzielić pogotowie ratunkowe.

W trakcie środowego protestu zorganizowanego przez środowiska związane m.in. ze strajkiem kobiet i środowiskiem stołecznych antyfaszystów skandowano m.in. hasła: "Zdejmij mundur, przeproś matkę", "To jest wojna", "Policja łamie prawo i ręce kobietom" czy "Warszawa wolna od faszyzmu". Protestujący przynieśli ze sobą bębny, flagi LGBT czy Unii Europejskiej. Widać było symbole i flagi używane przez antyfaszystów.

Rzecznik Komendy Stołecznej Policji nadkomisarz Sylwester Marczak poinformował, że podczas środowych protestów policjanci wylegitymowali 213 osób. "Do sądu skierowanych będzie ponad 190 wniosków, natomiast do sanepidu trafi 197 notatek" - powiedział policjant.

"Najważniejsze liczby tradycyjnie dotyczą osób zatrzymanych. Te bowiem związane są z przestępstwami. Łącznie zatrzymano 11 osób. W tym 10 miało dopuścić się naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariuszy, m.in. szarpiąc policjantów" - tłumaczył.

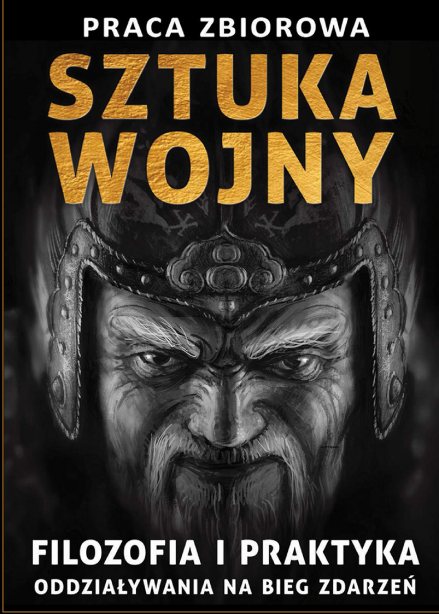
Wskazał, że protestujący przeciw policjantom użyli m.in. gazu. "Rzucano także niebezpiecznymi przedmiotami. W jednym przypadku policjant został trafiony w głowę puszką z farbą. Został on zabrany do szpitala, który opuścił po udzieleniu mu pomocy medycznej przez lekarza" - dodał.

Czytaj też: [Senatorowie: projekt dotyczący mandatów jest nie do przyjęcia](#)

"Dwie osoby w dalszym ciągu pozostają w policyjnym areszcie. Wynika to m.in. z faktu, że jedna z nich jest osobą poszukiwaną do odbycia kary. Druga była nietrzeźwa, miała blisko 2 promile alkoholu. W takiej sytuacji nie ma możliwości wykonania czynności procesowych. Wśród osób zatrzymanych był także obywatel Niemiec" - dodał.

Środowy protest był wyrazem sprzeciwu m.in. wobec projektu nowelizacji kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Projekt zakłada m.in. brak możliwości odmowy przyjęcia mandatu, tylko ewentualne późniejsze odwołanie się do sądu przez osobę, która otrzymała mandat.

Protesty w kraju trwają od 22 października br., gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis tzw. ustawy antyaborcyjnej z 1993 r. zezwalający na aborcję w przypadku ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu jest niezgodny z konstytucją. Przepis straci moc wraz z publikacją wyroku, ale ten nie został jak dotąd ogłoszony.



PRACA ZBIOROWA
**SZTUKA
WOJNY**

FILOZOFIA I PRAKTYKA
ODDZIAŁYWANIA NA BIEG ZDARZEŃ

Wojna to konfrontacja dwóch ludzkich woli

Nowy przekład traktatu Sun Zi

Wśród współautorów wykładów i komentarzy m.in.

- prof. Jerzy Bralczyk • gen. Jarosław Kraszewski
- prof. Witold M. Orłowski • płk Leszek Elak • NAVAL
- płk Andrzej „Wodzu” Kruczyński

Sklep.Defence **24**

Reklama